SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z 13. POSIEDZENIA
RADY OCHRONY PRACY (XI KAD.)
W DNIU 9 LUTEGO 2021 R.

Biuletyn z posiedzenia

Rady Ochrony Pracy (nr 13)

9 lutego 2021 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem posła **Janusza Śniadka (PiS)**, przewodniczącego Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– wyrażenie na prośbę Marszałek Sejmu opinii w sprawie powołania pani Katarzyny Łażewskiej-Hrycko na stanowisko głównego inspektora pracy.

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Łażewska-Hrycko** kandydatka na stanowisko głównego inspektora pracy, **Jarosław Leśniewski** zastępca głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięła pracownica Kancelarii Sejmu **Ewa Mierosławska** – z sekretariatu Rady Ochrony Pracy w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy. Witam panią Katarzynę Łażewską-Hrycko – kandydatkę na stanowisko głównego inspektora pacy. Informuję, że marszałek Sejmu pani Elżbieta Witek w piśmie skierowanym do Rady, zwróciła się z prośbą o zaopiniowanie kandydatury pani Katarzyny Łażewskiej-Hrycko na stanowisko głównego inspektora pracy. Witam zastępcę głównego inspektora pracy pana Jarosława Leśniewskiego wraz ze współpracownikami. Witam wszystkich państwa.

Dzisiejsze posiedzenie Rady, jak zapowiadałem, zostało zwołane w dość nagłym trybie, aby nie opóźniać, aż do 23 lutego – bo taki jest wyznaczony termin lutowego posiedzenia – i bez zbędnej zwłoki zaopiniować tę kandydaturę. Zatem lutowe posiedzenie Rady będzie dwuczęściowe. Po zaopiniowaniu kandydatury na stanowisko głównego inspektora pracy zostanie ogłoszona przerwa. Posiedzenie zostanie wznowione 23 lutego br.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje jeden punkt – wyrażenie na prośbę marszałek Sejmu opinii w sprawie powołania pani Katarzyny Łażewskiej -Hrycko na stanowisko głównego inspektora pracy.

Czy są uwagi do proponowanego porządku dziennego dzisiejszej części posiedzenia? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzienny dzisiejszej części posiedzenia.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Marszałek Sejmu 4 albo 5 lutego br. – nie pamiętam w tej chwili dokładnej daty – skierowała do Rady pismo w sprawie zamiaru powołania pani Katarzyny Łażewskiej-Hrycko na stanowisko głównego inspektora pracy. Do pisma zostało załączone CV kandydatki.

Proszę panią Katarzynę Łażewską-Hrycko o zabranie głosu i przedstawienie swoich planów kierowania urzędem.

Kandydatka na stanowisko głównego inspektora pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Moim celem jest realizacja misji Państwowej Inspekcji Pracy. Jest nią skuteczne egzekwowanie przepisów prawa pracy, w tym bezpieczeństwa i higieny pracy poprzez efektywne, ukierunkowane kontrole oraz działania prewencyjne zmierzające do ograniczania zdarzeń wypadkowych i poszanowania prawa pracy.

W centrum mojej wizji są ludzie. To dla ludzi, ochrony ich praw i poprawy stanu bhp została powołana Inspekcja Pracy. Zależy mi na tym, żeby Państwowa Inspekcja Pracy postrzegana była przez pracowników jako urząd przyjazny, do którego będą mogli zwracać się po poradę lub pomoc w sytuacji naruszania ich praw z przekonaniem, że otrzymają tę pomoc.

Praca w Państwowej Inspekcji Pracy to służba na rzecz pracowników, ale także w interesie ich pracodawców. Rozumianym jako merytoryczność, pewność i przejrzystość prawa. U podstaw i na końcu wszystkiego jest poprawa praworządności i przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Nie tylko kontrola i nadzór, ale również prewencja i promocja.

Uwzględniając powyższe, chciałabym, aby mój program działania bazował na czterech filarach. Po pierwsze, chcę postawić na skuteczność Inspekcji. W czasach pandemii dodatkowe znaczenie zyskała potrzeba jasnych reguł w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w warunkach narażenia na czynniki biologiczne. Koniecznym jest udział Inspekcji w tworzeniu standardów w tym zakresie. Do urzędu wpływa bardzo dużo skarg, które ze względu na tryb pracy w pandemii nawarstwiają się. Zależy mi na tym, żeby jak najszybciej możliwe było ich rozpoznanie. Równie istotnym jest, żeby kontrole były merytoryczne, żeby inspektor pracy mógł skupić się nad rozwiązaniem problemu, a nie na realizacji dużej liczby tematów podczas jednej kontroli. Korzyścią będzie lepsze przygotowanie do prowadzenia kontroli, co pozwoli na wyższą efektywność. W związku z tym pozytywnie oceniam zaakceptowany przez Radę Ochrony Pracy „Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2021 r.” Zawiera on wszystkie zadania, które wynikają z ustawy oraz odnosi się do aktualnych wyzwań, które niesie pandemia.

Drugi filar, to profesjonalizm, który rozumiem jako umiejętności, wiedzę oraz zaangażowanie w realizację zadań. Zależy mi na tym, żeby zarówno pracownicy urzędu, jak i pracodawcy mieli wiedzę o stanowiskach w określonych sprawach. Inspektorzy pracy oraz pracownicy merytoryczni powinni działać na podstawie jasnych, czytelnych interpretacji prawa. Żeby to było możliwe potrzebna jest debata, w jak najszerszym gronie specjalistów, na temat jakości prawa oraz konkretnych rozwiązań. Planuję w tym zakresie wykorzystać wiedzę i doświadczenie działającej przy głównym inspektorze pracy Komisji Prawnej, której stanowiska były często komentowane i cenione również w środowisku pracodawców. Zamierzam również zintensyfikować współpracę z podmiotami zajmującymi się prawną ochroną pracy i bhp. W mojej ocenie, wzrost profesjonalizmu pozwoli łatwiej poruszać się w gąszczu przepisów i wpłynie na zaufanie do instytucji.

Trzeci filar, to poradnictwo. Chcę zapewnić większą dostępność do fachowych informacji i możliwość pozyskania wsparcia przez petentów we wszystkich okręgowych inspektoratach pracy. W dobie pandemii można spodziewać się, że będzie wiele problemów związanych m.in. z rozwiązaniem stosunku pracy, niewypłacaniem świadczeń pracowniczych czy kwestiami świadczenia pracy bez umowy. W takiej sytuacji niezbędny jest dostęp do rzetelnego poradnictwa. Z tej pomocy korzystają także często przedsiębiorcy, szczególnie mniejsi, którzy stykają się z trudnymi sytuacjami faktycznymi, dla których interpretacja przepisów prawa jest trudna. Dla nich poradnictwo musi być dostępne i odpowiadać na ich potrzeby.

Po czwarte, to prewencja dostosowana do potrzeb. Będę chciała zwrócić się – korzystając z mojej 5-letniej pracy w Radzie Dialogu Społecznego – do organizacji pracodawców, reprezentatywnych w rozumieniu ustawy o Radzie Dialogu Społecznego, z wnioskiem o współpracę w zakresie identyfikacji oczekiwań przedsiębiorców zrzeszonych w tych organizacjach. Mam nadzieję, że w to przedsięwzięcie uda mi się również zaangażować Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy oraz Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Służby BHP. Pozwoli to efektywniej zidentyfikować potrzeby w zakresie programów prewencyjnych i dostosować je do potrzeb pracodawców. Planuję również promowanie praktyk i rozwiązań innowacyjnych w dziedzinie bhp oraz rozważenie możliwości ustawowego uregulowania mediacji w działalności inspektorów pracy.

Na koniec chciałabym powiedzieć, że w Inspekcji Pracy jest wielu fachowców, którzy z oddaniem wykonują swoją pracę. To z nimi chcę budować urząd – profesjonalny, merytoryczny i skuteczny, który będzie cieszył się autorytetem. Oczywiście, chętnie poznam również opinie i oczekiwania członków Rady dotyczące działalności instytucji, aby w momencie, kiedy zostanę powołana na stanowisko głównego inspektora pracy lepiej na nie odpowiedzieć.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję pani Katarzynie Łażewskiej-Hrycko za przedstawienie koncepcji kierowania urzędem. Pani Katarzyna ma kilkunastoletni okres stażu pracy w Inspekcji, z tego co zorientowałem się w tej chwili jest na urlopie bezpłatnym w Inspekcji Pracy. Czy tak?

Kandydatka na stanowisko głównego inspektora pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Tak. Na czas wykonywania funkcji dyrektora Biura Rady Dialogu Społecznego udzielono mi urlopu bezpłatnego, o który wnioskowałam. Niemniej jednak chciałabym państwa zapewnić, że w związku z tym, iż jestem prawnikiem, na bieżąco mam do czynienia z prawem pracy nie tylko na forum Rady Dialogu Społecznego, gdzie prawo pracy jest jednym z elementów dialogu, który się tam toczy, ale prowadziłam również szkolenia na temat zmieniających się przepisów prawa pracy.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję bardzo za wyjaśnienia. W żadnym wypadku nie chciałem nawiązywać do przerwy w pracy w Inspekcji.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pani poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka, proszę.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Mam kilka pytań do kandydatki na stanowisko głównego inspektora pracy. Pierwsze nawiązuje do pytania pana przewodniczącego Janusza Śniadka. Od 4,5 roku jest pani poza Inspekcją Pracy, na urlopie bezpłatnym. Taki urlop w przypadku odejścia do innej firmy czy delegowania jest bardzo rzadko udzielany. Zwykle urlopy bezpłatne udzielane są inspektorom, jeżeli np. awansują. Chciałabym zapytać, jak pani utożsamia się z Państwową Inspekcją Pracy? Media donoszą, że odeszła pani z Inspekcji Pracy dlatego, że nie została okręgowym inspektorem pracy w Gdańsku.

Chciałabym także zapytać, jak pani postrzega główne i bieżące problemy Państwowej Inspekcji Pracy? Czy pani wie o bieżących problemach, w związku z tym, że pani długo nie była w Inspekcji oraz o wyzwaniach, jakie stoją dziś przed głównym inspektorem pracy?

Kolejne pytanie dotyczy pani obiektywności. Cieszy mnie, że pani mówi o współpracy z wszystkimi, zarówno z organizacjami związkowymi, jak i z organizacjami pracodawców, czy poszczególnymi osobami, ale chciałabym, żeby pani podkreśliła, że będzie obiektywna. Dlatego, że znowu media donoszą, że jest pani kandydatką przewodniczącego Piotra Dudy. W związku z tym gwarancja obiektywizmu jest dla mnie bardzo ważna.

Trzecia sprawa dotyczy raportu, który przygotował, niestety śp. Andrzej Kwaliński, gdy rozpoczął swoją działalność. Obiecał mi, że otrzymam ten raport. W związku z tym pytanie do pani, czy otrzymam ten raport? Ale też pytanie, czy podejmie pani odpowiednie kroki prawne, aby nieprawidłowości, które zostały opisane w tym raporcie, doczekały właściwej reakcji. Nie ukrywam, że o nieprawidłowościach w Państwowej Inspekcji Pracy wspominałam wielokrotnie na posiedzeniach Rady Ochrony Pracy. Myślę, że to, co działo się nieprawidłowego w Państwowej Inspekcji Pracy to nie tylko wina pana Łyszczka, ale dużo szerszy problem. Chciałabym usłyszeć zapewnienie, że z pełną determinacją zajmie się pani tą problematyką.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Jako prowadzący z obowiązku chciałbym zwrócić uwagę i z całą mocą podkreślić, że pani Katarzyna Łażewska-Hrycko jest kandydatką marszałek Sejmu pani Elżbiety Witek. To pani marszałek zgłasza tę kandydaturę. Bardzo prosiłbym, żeby nie nadużywać formuły „media donoszą". Myślę, że to jest jedno z mankamentów naszego funkcjonowania, że nieustannie na zasadzie „media donoszą" zgłaszamy różne sprawy, które – być może – byłoby lepiej, żebyśmy mieli odwagę firmować osobiście, a nie odwołując się do tzw. mediów.

Zgłosił się pan Cezary Kaźmierczak. Bardzo proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Cezary Kazimierczak:

W zasadzie nie mam pytań. Znam panią Katarzynę Łażewską-Hrycko zawodowo, z Rady Dialogu Społecznego. Zachowywała się bardzo profesjonalnie, nawet w trudnych momentach dla Rady Dialogu Społecznego. Wydaje mi się, że jest to osoba profesjonalna, godna zaufania. Popieram jej kandydaturę na stanowisko głównego inspektora pracy.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Mówimy o Radzie Dialogu Społecznego, ostatnim miejscu pracy pani Katarzyny Łażewskiej-Hrycko. Dziś rano wpłynęło na moje ręce pismo od pana Malinowskiego. Zdaje się, że jest jakiś problem z członkostwem w Radzie przedstawiciela organizacji pracodawców, którą kieruje pan Malinowski, stąd uznał, zwróci się do mnie osobiście, a nie za pośrednictwem swojego przedstawiciela w Radzie. W piśmie, które otrzymałem kwestionuje kompetencje pani Katarzyny Łażewskiej-Hrycko do zajmowania stanowiska głównego inspektora pracy. Pisze również o braku doświadczenia w zarządzaniu dużym zespołem pracowników. Negatywnie opiniuje kandydaturę pani Katarzyny Łażewskiej-Hrycko.

Przepraszam, powiedziałem o tym piśmie niejako z obowiązku, ponieważ trafiło ono na moje ręce. Pozostawiam ocenie członków Rady, czy tego rodzaju opinie można traktować poważnie, zwłaszcza, że inni pracodawcy w Radzie Dialogu Społecznego odmiennie, czyli bardzo dobrze ocenili kandydatkę.

Pani prof. Danuta Koradecka, proszę. Następnym mówcą będzie pan Kazimierz Kimso.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:

Myślę, że nie powinniśmy wikłać się w polityczne klimaty. Mówimy o bardzo ważnej instytucji, która ma bardzo merytoryczny charakter. Proponowałabym, żebyśmy skupili się na możliwościach i potencjale, który pani kandydatka wniesie do tego urzędu. Będzie pełniła bardzo trudną funkcję. Nie ma wątpliwości, że wszyscy wejdziemy w okres postpandemiczny, zresztą jeszcze długo pozostaniemy w sytuacji pandemii. W związku z tym relacja stosunków na rynku pracy między pracodawcami i pracownikami będzie bardzo trudna. Myślę, że pani doświadczenie wynikające z CV, jeśli chodzi o problematykę prawną i rozwiązywanie tych zagadnień jest na pewno przekonywujące.

Chciałabym jednak zapytać, jak pani postrzega proporcję prawnego aspektu stosunków pracy w relacji do warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, które mają charakter techniczny i wiążą się również z nowymi wyzwaniami dla gospodarki i technologii, tj. kwestia 5G, kwestia nanomateriałów, priorytety Komisji Europejskiej w sprawie czynników rakotwórczych, czynników endokrynnych zaburzających rozrodczość, jakość środków ochrony zbiorowej. Te zagadnienia będą bardzo ważne, bo będą też decydowały jak długo możliwa będzie do utrzymania aktywność zawodowa pracowników.

W urzędzie będzie pani miała fachowców, którzy będą kompetentnym wsparciem. Ale jak pani sądzi, czy wszystko załatwi się przez prawo, przez jakieś kompromisy w regulacjach, czy jednak będzie pani chciała, żeby Inspekcja była organem silnym, kompetentnym, który będzie jednak starał się, żeby warunki pracy pozwoliły ludziom dożyć w zdrowiu do emerytury? Czy mogłaby pani określić proporcje tych dwóch ścieżek?

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Oburącz podpisuję się pod opinią wyrażoną przez panią prof. Koradecką. Z zainteresowaniem oczekuję odpowiedzi na zadane pytania. Były trzy wypowiedzi. Teraz poproszę panią Katarzynę Łażewską-Hrycko o udzielenie odpowiedzi. Następnie będziemy kontynuować dyskusję.

Kandydatka na stanowisko głównego inspektora pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

W pierwszej kolejności postaram odpowiedzieć na dosyć obszerne pytania pani poseł Mrzygłockiej. Jeżeli chodzi o moją przerwę w pracy w Państwowej Inspekcji Pracy i jej wpływ na moje postrzeganie funkcjonowania Państwowej Inspekcji Pracy i obecnej sytuacji na rynku pracy, uważam, że ta przerwa miała pozytywny wpływ. Bowiem z dystansu czasami niektóre rzeczy lepiej widać. Jak wspomniałam, nigdy nie straciłam zawodowego zainteresowania prawem pracy – ono jest mi bardzo bliskie – jak również prawem administracyjnym, co w zakresie funkcjonowania takiego urzędu, jakim jest Państwowa Inspekcja Pracy jest niezwykle ważne.

Myślę, że ten dystans, możliwość współpracy z organizacjami zarówno pracowników, jak i pracodawców, stroną rządową, Kancelarią Prezydenta, Kancelarią Sejmu, Kancelarią Senatu dała mi niesamowite możliwości postrzegania w inny sposób pracy, również Inspekcji Pracy. Wiedzę, którą nabyłam w trakcie ostatnich lat swojej pracy zawodowej

poza Inspekcją Pracy będę mogła wykorzystać podczas pracy, kiedy zostanę powołana na stanowisko głównego inspektora pracy.

Odnosząc się do kwestii wyzwań, oczywiście zdaję sobie sprawę, że urząd jest w trudnym momencie. Pani poseł wspomniała o raporcie wewnętrznym. Nie znam jego treści. Mam tylko informacje na temat doniesień medialnych, a na ich tle nie chciałabym wypowiadać się.

Inspekcja Pracy to bardzo ważny urząd. Pandemia powoduje, że będzie więcej wyzwań związanych z likwidacją miejsc pracy, z utratą miejsc pracy przez pracowników, z problemami z wypłatą świadczeń. Inspekcja Pracy będzie musiała odpowiedzieć na te wszystkie wyzwania. Mam tego pełną świadomość. Stąd w mojej wizji funkcjonowania tego urzędu jest przede wszystkim koncentrowanie się na przyszłości i na zadaniach, które stoją przed Państwową Inspekcją Pracy.

Jeśli chodzi o sporządzony raport, zapoznam się z nim, zobaczę jakie są wyniki. Dopiero wtedy będę mogła odnieść się do ewentualnych aspektów związanych z naruszeniem prawa. Trudno mi się w tym momencie wypowiadać na ten temat, nie znając merytorycznie podstaw, na bazie których sformułowano te twierdzenia, a nie chciałabym wypowiadać się na podstawie informacji medialnych.

Natomiast w zakresie nadzoru jaki ma Rada Ochrony Pracy wszelkie informacje, które będą istotne z punktu widzenia funkcjonowania Państwowej Inspekcji Pracy w kontekście tego nadzoru będą państwu przekazywane. Gwarantuję to. Mam nadzieję, że w dużym skrócie udało mi się udzielić odpowiedzi na pytania pani poseł Mrzygłockiej.

Dziękuję za miłe słowa pana prezesa Cezarego Kaźmierczaka. Odnosząc się do wypowiedzi pani prof. Koradeckiej z Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, jak wspomniałam w swoim wystąpieniu bardzo zależy mi, żeby zaangażować do współpracy w ramach zadań nałożonych na Państwową Inspekcję Pracy – to bardzo szerokie działania, co roku ich spectrum zwiększa się – różne środowiska naukowe, różne środowiska praktyków po to, żeby działania Inspekcji Pracy były jak najbardziej osadzone w rzeczywistości.

Jestem prawnikiem, stąd elementy prawne są dla mnie niezmiernie istotne, stanowią podstawę do tego, żeby urząd mógł stosować określone działania, niemniej jednak, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo i higienę pracy, niezwykle ważnym elementem jest prewencja, o której wspomniałam. Prewencja, promocja, te działania, które podejmuje urząd w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. W tym obszarze dostrzegam dużo rzeczy, które można poprawić. Przede wszystkim to szukanie firm, które w sposób innowacyjny podejmują działania mające na celu przestrzeganie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Będzie mi bardzo zależało na współpracy z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy – Państwowym Instytutem Badawczym, aby razem przyjrzeć się jakie działania Państwowa Inspekcja Pracy będzie mogła podejmować w dziedzinie nowych wyzwań.

Nie stawiam ani na prawo pracy, ani bezpieczeństwo i higienę pracy jako dwie niezależne od siebie dziedziny, z których jedną będę faworyzować. One muszą wynikać jedna z drugiej. Bezpieczeństwo i higiena pracy, przepisy – to nie tylko kwestie techniczne, to także konkretne normy prawne, które będziemy stosować dla ochrony pracowników. Moja otwartość na współpracę z różnymi środowiskami i podmiotami będzie duża. Uważam, że tylko wypracowany w kompromisie i dialogu materiał będzie dawał szansę na skuteczne działanie Państwowej Inspekcji Pracy.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za udzielenie odpowiedzi.

Kontynuujemy dyskusję.

Zgłosił się pan Kazimierz Kimso. Proszę bardzo. Następnym mówcą będzie pan Janusz Kowalski.

Członek Rady Ochrony Pracy Kazimierz Kimso:

Witam wszystkich państwa, szczególnie panią Katarzynę Łażewską-Hrycko – kandydatkę na głównego inspektora pracy. Chciałbym wskazać pewne kwestie, na które chcielibyśmy jako „Solidarność”, żeby pani inspektor pochyliła się nad nimi, kiedy obejmie stanowisko.

Przedmówcy wspomnieli, że wątpliwy jest obiektywizm Piotra Dudy. Uważam, że jest to daleko idące, niesprawiedliwe stwierdzenie, szczególnie w kwestiach dotyczących Państwowej Inspekcji Pracy. Jest to człowiek ze Śląska, wieloletni członek Rady Ochrony Pracy, w całej swojej działalności zwracający szczególną uwagę na kwestie związane z ochroną pracy. Znane są działania „Solidarności" zmierzające do wyeliminowania wielu patologii, podejmowane razem z Państwową Inspekcją Pracy. Nie będę ich przytaczał. Mówienie, że pan Piotr Duda jest nieobiektywny jest pewnym nadużyciem.

Jeżeli chodzi o kwestię, że pani kandydatka ma przerwę w Państwowej Inspekcji Pracy, dla mnie jest to pozytywny element. Dlatego, że będąc wewnątrz nie widzi się pewnych rzeczy. Natomiast będąc z zewnątrz można lepiej dostrzec pewne niedobre sytuacje, które mają miejsce w Państwowej Inspekcji Pracy, o których nieraz mówiliśmy, może oficjalnie nie, ale w kuluarach. Z zewnątrz, była jako wieloletni członek Rady Ochrony Pracy pani poseł Bożena Borys-Szopa. Była jednym z najlepszych głównych inspektorów pracy w ostatnim czasie. Co do tego nie ma najmniejszych wątpliwości.

Jeżeli chodzi o wypowiedzi pana Malinowskiego, to powiem tak – tajny współpracownik nie działa na moją wyobraźnię. Myślę, że powinien uregulować te kwestie i wtedy ewentualnie zabierać głos.

Z informacji od „Solidarności" gdańskiej i przedstawicieli związków zawodowych wynika, że jako nadinspektor w Gdańsku pani Katarzyna Łażewska-Hrycko dobrze wypełniała swoją funkcję. Była bardzo dobra współpraca z partnerami społecznymi, co zresztą później zostało potwierdzone. Ta współpraca była kontynuowana przez panią w większym zakresie po objęciu stanowiska dyrektora Biura Rady Dialogu Społecznego. Myślę, że jest to bardzo dobra rekomendacja.

Teraz przejdę do kwestii, na które chciałbym prosić, żeby pani zwróciła uwagę w swojej działalności na stanowisku głównego inspektora pracy. Wspomniała pani, że w jakimś zakresie trzeba odmrozić kontrole i doprowadzić do tego, żeby funkcja kontrolna Państwowej Inspekcji Pracy była wykonywana nie tylko w zakresie dotyczącym najbardziej drastycznych wypadków i sytuacji, często związanych z zagrożeniem zdrowia i życia, ale generalnie. Dlatego, że patologia rodzi patologię. Trzeba znaleźć sposób, żeby Państwowa Inspekcja Pracy nie czekała na koniec pandemii, lecz wdrożyła działania kontrolne.

Kolejna kwestia dotyczy pokazywania skuteczności Państwowej Inspekcji Pracy. Do tej pory w wielu sprawach przedstawiana jest liczba przeprowadzonych kontroli, w jakim zakresie itp. Natomiast jeżeli chodzi o skuteczność, to znaczy, że np. zmniejszyła się liczba „umów śmieciowych", że działania podjęte przez Państwową Inspekcję Pracy, Radę Ochrony Pracy, związki zawodowe, przedsiębiorców doprowadziły do funkcjonowania „umów śmieciowych" w mniejszym zakresie w naszym kraju. Zatem chodzi o skuteczność, a nie o „kontrolę dla kontroli". Członkowie Rady Ochrony Pracy doskonale wiedzą, że zadania dla Państwowej Inspekcji Pracy są mnożone, jeszcze miotłę dostaniecie, żeby przy okazji kontroli pozamiatać. To jest niewłaściwe. Dlatego, że rozdrabnianie się na rzeczy mniejsze spowoduje, że na najistotniejsze zabraknie czasu, bo inspektor jest zbyt zapracowany. Czy pani zwróci uwagę, żeby nie liczba kontroli, ale ich jakość była kryterium oceny pracy inspektora?

Jestem przekonany, że jako główny inspektor pracy będzie pani dla nas – ludzi pracy, bardzo mocnym i dobrym wsparciem. Na to liczę. Tego życzę. Spodziewam się, że tak będzie.

Członek Rady Ochrony Pracy Janusz Kowalski:

Będąc od dłuższego czasu członkiem Rady Dialogu Społecznego, mam bardzo często do czynienia z panią Katarzyną Łażewską-Hrycko. Chciałem podkreślić, że jest osobą bardzo merytoryczną, znakomicie znającą zagadnienia, którymi się zajmuje.

Wydaje mi się, że pani Katarzyna Łażewska-Hrycko może doprowadzić do wzrostu roli i znaczenia Państwowej Inspekcji Pracy zarówno wśród pracowników, jak i pracodawców oraz rządzących. Bowiem niejednokrotnie Państwowa Inspekcja Pracy nie jest doceniana tak, jak ten urząd powinien być doceniany. Dlatego jestem całkowicie pewien, że kandydatura pani Katarzyny Łażewskiej-Hrycko przyczyni się do podniesienia roli, jakości i znaczenia PIP. Jeszcze raz serdecznie gratuluję. Związek Rzemiosła Polskiego na pewno będzie panią popierać.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Z satysfakcją odbieram deklarację pani Katarzyny Łażewskiej-Hrycko współpracy z organizacjami pracodawców. Poprzedni główni inspektorzy pracy realizowali strategię pierwszej kontroli – bez sankcji. Jaka jest pani opinia? Czy pani będzie kontynuowała tę strategię?

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

To było trzecie wystąpienie. Zatem proszę kandydatkę o udzielenie odpowiedzi. Następnie będziemy kontynuować dyskusję.

Kandydatka na stanowisko głównego inspektora pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Odnosząc się do wypowiedzi pana Kazimierza Kimso z „Solidarności", oczywiście zdaję sobie sprawę, że jest duże oczekiwanie społeczne, jak i oczekiwanie inspektorów pracy, z którymi rozmawiałam w ostatnim czasie, dotyczące odmrożenia kontroli. Będę chciała przeanalizować tę sytuację i jak najszybciej podjąć decyzję w tym zakresie.

W ostatnim czasie zostały podjęte działania Inspekcji Pracy, w trakcie których ustalono, że kontrole odbywają się – z wyłączeniem szczególnych sytuacji, kiedy ta kontrola musi odbyć się na miejscu – w sposób zdalny. Natomiast wszyscy, którzy znają warsztat inspektora pracy mają świadomość, że obecność w zakładzie pracy jest wymagana w ściśle określonych sytuacjach, w większości przypadków pracujemy na dokumentach. Na pewno będę chciała ten temat jak najszybciej rozwiązać, tak, żeby były jasne wytyczne zarówno dla inspektorów pracy, jak i dla pracodawców odnośnie do tego jakie działania będzie podejmować Inspekcja Pracy. Oczywiście, z zachowaniem reżimów sanitarnych i z uwzględnieniem, że duża część przedsiębiorców również pracuje w formie zdalnej.

Jeżeli chodzi o pokazywanie skuteczności kontroli, oczywiście zależy mi na tym. Mówiłam o skuteczności kontroli. Będę podejmowała wszelkie działania mające na celu zwiększenie skuteczności, a być może czasami wystarczy inne pokazanie danych. Zakładam, że duża część inspektorów pracy jest w stanie wykazać skuteczność w swoich kontrolach.

Jeżeli chodzi o jakość kontroli, to tutaj też pełna zgoda. Będzie mi zależało, żeby inspektorzy pracy wykonywali swoją pracę jak najlepiej, żeby jakość kontroli wzrastała. Stąd wsparcie merytoryczne dla pracowników, często obciążonych różnymi zadaniami, będzie niezbędnym elementem mającym na celu ich właściwe przygotowanie do wykonywania zadań.

Dziękuję panu prezesowi Januszowi Kowalskiemu za miłe słowa i poparcie.

Natomiast jeżeli dobrze zrozumiałam pytanie pana Zbigniewa Żurka, ponieważ był słabo słyszalny, chodzi o pierwsze kontrole, które są prowadzone w podmiotach, które rozpoczęły działalność gospodarczą. W Inspekcji Pracy przyjęto określoną terminologię w tym zakresie. Te kontrole zostały przewidziane w „Programie działania PIP na 2021 r.", oczywiście będę chciała je utrzymać. Są określone zasady prowadzenia takich kontroli, które mają na celu tak naprawdę prewencję i ocenę jak ci przedsiębiorcy spełniają wymogi w zakresie prawa pracy i bhp – bez stosowania sankcji, jeżeli nie są stwierdzone rażące naruszenia przepisów prawa pracy i nie dotyczy to wypadków ciężkich, śmiertelnych, zbiorowych. Utrzymam działalność prewencyjną w tym zakresie.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za udzielenie odpowiedzi. Kontynuujemy dyskusję i zadawanie pytań.

Pan prof. Jan Wojtyła, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Wojtyła:

Nie ulega wątpliwości, że będziemy decydować o osobie, która będzie kierowała Państwową Inspekcją Pracy w czasach szczególnie trudnych, bardzo zmieniających się. Z wypowiedzi pani inspektor widać wyraźnie, że dobrze rozpoznaje pewne znaki czasu. To cały szereg nowych kwestii, chociażby regulacje prawne dotyczące pracy zdalnej i wiele innych.

Jakie walory byłyby potrzebne na ten trudny czas przyszły? Pani inspektor podkreśla wielką wagę regulacji prawnych. Nie ulega żadnej wątpliwości, że pani kompetencje w tym zakresie są tu bardzo dobre, nie tylko znajdujące formalne potwierdzenie w dokumentach, ale także w praktyce jako inspektora i wykładowcy prawa pracy itp. Sądzę, że wywodząc

się z dobrego środowiska gdańskiego będzie utrzymywała pani kontakt także ze środowiskiem naukowym Gdańska. Sądzę, że państwo dotychczas współpracowali. Ważne, żeby pani jako inspektor zawsze wiedziała, gdzie są ci, którzy wiedzą. To tak na marginesie, bo to jest nasze wspólne zobowiązanie. Są bardzo poważne zadania przyszłe, np. kodyfikacja prawa pracy, wymagające zmian w czasach, które nadchodzą.

Ciągle powtarza się wątek Państwowej Inspekcji Pracy jako urzędu, który wydaje decyzje, stosuje sankcje itp. Można powiedzieć, że jest to bardzo szczególny urząd. Bo dla rozstrzygnięcia spraw ludzkich potrzeba czasem umiejętności dialogu, bardzo indywidualnego podejścia, a nie prymatu sprawiedliwości formalnej nad merytoryczną. Przygotowanie pani inspektor w zakresie dialogu społecznego i konfrontacja z rzeczywistością naturalnego konfliktu między pracą a kapitałem, bo to bardzo wyraźnie widać w pracy tych podmiotów, daje bardzo dobrą orientację. Biorąc pod uwagę pani obecność w Radzie Dialogu Społecznego i funkcję, którą pani tam pełniła, także współpracę z kluczowymi podmiotami, jest pani osobą rozpoznawalną, której głos będzie się liczył. Opinie, które były formułowane pod pani adresem były bardzo pozytywne – pomijam pana Malinowskiego, którego wypowiedzi pamiętam z bardzo dawnych czasów – sądzę, że to daje pani bardzo silny atut, aby w sprawach ludzkich dostrzegać nie tylko twardy przepis, ale także często ludzkie dramaty. W prawie pracy, w stosunkach pracy umiejętność dialogu, łagodzenia jest może ważniejsza niż twarde stosowanie prawa.

Zwraca pani uwagę na prewencję, na skargi. Kierując Zespołem ds. Skarg Rady Ochrony Pracy wielokrotnie wespół z Radą sygnalizujemy te problemy, przekazujemy te sprawy do Inspekcji Pracy. Liczę na dobrą współpracę z panią jako głównym inspektorem pracy w rozwiązywaniu tych problemów na gruncie prawidłowości formalnej, ale przede wszystkim w wymiarze ludzkim.

Myślę, że jest jeszcze jeden argument, który – w moim przekonaniu – działa na pani korzyść. Mianowicie, że pani przychodzi do Głównego Inspektoratu Pracy nieco z boku, mając pewną przerwę. Biorąc pod uwagę konflikty, które były w łonie samej Inspekcji Pracy, spory zbiorowe – co było przedmiotem naszej troski na posiedzeniach Rady Ochrony Pracy – przyjście osoby, która nie wychodzi bezpośrednio z Inspekcji, tylko z pewnym dystansem, zdobywając jeszcze dodatkowe doświadczenia w zakresie dialogu społecznego jest pewną wartością. Powoduje, że nie jest pani bezpośrednio powiązana czy uwikłana w takie, czy inne konflikty, które tam istnieją. Pozwoli pani spojrzeć z dystansu na te problemy. Sądzę, że będzie pani trochę wolna od rutyny, w którą w naturalny sposób wpada się funkcjonując na określonych stanowiskach. Sądzę zatem, że ma pani dużą szansę. Muszę powiedzieć, że patrzę z nadzieją na panią osobę w Inspekcji Pracy.

Członek Rady Ochrony Pracy Bogusław Motowidełko:

Wszyscy już wspomnieli o atutach i wielkim doświadczeniu pani inspektor mimo młodego wieku. Jeden z głównych atutów, to wsparcie największego związku zawodowego „Solidarność”, w tym jego przewodniczącego Piotra Dudy. Chociaż pojawiły się uwagi, że to może będzie jednostronne, albo będzie panią w jakiś sposób ograniczało czy blokowało. Wręcz przeciwnie. Nasze poparcie związane jest z naszymi dotychczasowymi dążeniami. Np. od lat domaganie się, żeby kontrole Inspekcji Pracy odbywały się bez zapowiedzi, jak w przypadku innych inspekcji, które mają takie uprawnienia. Druga sprawa, to dążenie do wzrostu wynagrodzeń pracowników Państwowej Inspekcji Pracy, o czym wspomniał już Kazimierz Kimso mówiąc o ciągłym zwiększaniu zadań Inspekcji Pracy.

Najważniejszy jest wniosek pani marszałek. On jednoznacznie określa poparcie i doświadczenie, wskazanie na panią jako osobę mającą empatię, wiedzę, aby poprowadzić Inspekcję Pracy w trudnym czasie, o którym wspomniał przed chwilą pan prof. Wojtyła. Bardzo ważnym jest wsparcie pana Kaźmierczaka i pana Kowalskiego. Nie wymienię wszystkich, którzy wcześniej wypowiadali się na temat pani kandydatury, doświadczenia i zalet.

Natomiast odrzuciłbym całkowicie – mówił już o tym Kazimierz Kimoso, ale chciałbym jeszcze podkreślić – opinię tajnego współpracownika, pana Malinowskiego. Trzeba o tym głośno mówić na posiedzeniu Rady Ochrony Pracy. Lepiej, żeby w niektórych kwestiach nie wypowiadał się. Życzę pani inspektor owocnej pracy.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

To była kolejna trzecia wypowiedź. Proszę panią inspektor o udzielenie odpowiedzi. Następnie będziemy kontynuować dyskusję.

Kandydatka na stanowisko głównego inspektora pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Nie zarejestrowałam konkretnego pytania. Natomiast odnosząc się do woli współpracy w zakresie rozpatrywania skarg, które trafiają do Rady Ochrony Pracy, oczywiście to jest moja wielka troska. Deklaruję pełną współpracę w tym zakresie.

Chciałabym podkreślić, że w ramach swojej pracy zawodowej w Inspekcji Pracy i później poza Inspekcją Pracy spędziłam wiele lat udzielając porad prawnych. W tym zakresie pomocna jest nie tylko „twarda" wiedza prawna, ale również umiejętności, na które zwrócił uwagę pan prof. Wojtyła, dotarcia i zrozumienia człowieka, empatia potrzebna w zrozumieniu sytuacji nie tylko pracowników, ale również przedsiębiorców. Bowiem trzeba pamiętać, że dla przedsiębiorcy, który kończy swoją działalność gospodarczą i nie ma środków na zapłatę wynagrodzeń dla pracowników, to jest często wielki dramat. W związku z tym, postrzegam też przedsiębiorców przez pryzmat podmiotów, którym zależy na przestrzeganiu prawa pracy, przynajmniej jeżeli chodzi o większość przedsiębiorców, z którymi miałam ostatnio okazję współpracować.

Natomiast zmierzam do tego, że wzajemne zrozumienie inspektorów pracy, osób merytorycznych, które pracują w Głównym Inspektoracie Pracy dla petentów, którzy zwracają się do urzędu jest dla mnie niezwykle ważne. To będzie zawsze mój priorytet. Będę dążyła do wzrostu standardów w tym zakresie.

Dziękuję za miłe słowa panu Bogusławowi Motowidełko. Chciałam podkreślić, że jestem otwarta na współpracę ze wszystkimi podmiotami zajmującymi się prawami pracownika oraz bezpieczeństwem i higieną pracy, które będą chciały dążyć do poprawy tych standardów.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za udzielenie odpowiedzi.

Kontynuujemy dyskusję. Pan poseł Krzysztof Gadowski, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:

Myślę, że wszyscy członkowie Rady Ochrony Pracy wspierają każdego głównego inspektora pracy. Po to jesteśmy powołani, żeby ewentualnie wypowiadać się na ten temat, wspierać państwa pracę, zgłaszać uwagi. Myślę, że niezależnie od tego kto tę funkcję sprawuje jesteśmy do tego zobligowani.

Pani inspektor sygnalizowała swoją wiedzę, swoje wykształcenie prawnicze. Wielokrotnie padały słowa związane z trudną sytuacją, w jakiej przyjdzie pani pełnić tę zaszczytną i jakże ważną rolę. Chciałem zapytać, czy widzi pani konkretne zmiany legislacyjne, które chciałaby pani wnieść do prawa pracy i pewnych ustaw, które wynikają czy z pani doświadczenia, czy z obecnej sytuacji?

Członek Rady Ochrony Pracy Mieczysław Morawski:

Im dłużej słucha się pani inspektor, to z tym większym przekonaniem można na panią zagłosować. Bo jest pani osobą i młodą, i dojrzałą. Uważam, że pani reprezentuje nowe pokolenie, już nie takie pokolenie, za którym idzie kariera urzędnicza, czyli pięcia się po kolejnych szczebelkach urzędu, ale pani jest reprezentantem kariery eksperckiej. Za panią idzie kariera eksperta o ogromnej wiedzy prawniczej, a jednocześnie umiejącego do wszystkiego podejść koncyliacyjnie. Pani uwagi o podejściu do przedsiębiorców, o konieczności pomagania, wsparcia coraz bardziej przekonują mnie, że pani może wnieść nowego ducha w funkcjonowanie Państwowej Inspekcji Pracy.

Owszem kontrole są istotne, ale przede wszystkim najważniejsze jest wsparcie, pomoc, prewencja, to wszystko, co łączy się jednak z meritum, z tym, żebyśmy bardziej pomagali. Myślę, że pani pokolenie jest już bardziej odważne w zmianach. Jestem pewny, że takie zmiany nastąpią i pani rzeczywiście wprowadzi inny już sposób działania, przede wszystkim jako ekspert.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję za tę ostatnią wypowiedź. Przyznam, że z przyjemnością słuchałem dzisiaj wielu głosów. Dużo mówiliśmy o nadziejach jakie łączymy z osobą kandydatki. Nie ukrywam, że też łączę pewne nadzieje. Chciałem połączyć to może nie z pytaniem, lecz z życzeniem dla pani Katarzyny Łażewskiej-Hrycko, wynikającym z ciemniejszych stron naszego funkcjonowania. Otóż, chciałbym życzyć pani i nam wszystkim, żebyśmy nie stali się zakładnikami tzw. faktów prasowych. Bo czasem rzecz polega – mam takie wrażenie – na wykreowaniu czegoś, a później wszyscy kręcimy się i próbujemy odnosić do tych tzw. faktów prasowych. Życzę, aby pani miała w swoim funkcjonowaniu, w swoim charakterze – dostrzegam te cechy – na tyle siły woli, żeby tego rodzaju „fakty", często z powoływaniem się na anonimowe źródła po prostu bagatelizować, tak jak zasługują na to anonimy. W każdym razie dostrzegam w pani wypowiedziach, w pewnych planach funkcjonowania dużo takich elementów, które rokują, że te nadzieje spełnią się.

Natomiast co do nowych wyzwań, chciałem wskazać, że już w marcu spotykamy się, żeby rozmawiać o pracy zdalnej. Wiem, że prace trwają w nowym ministerstwie. Nie jestem w stanie powiedzieć na jakim są etapie. W każdym razie w marcu będziemy mówić o tym największym wyzwaniu, które wszyscy wskazywaliśmy. Pandemia kreując nową rzeczywistość zmusi nas do zajęcia się tym tematem. To się stanie – mam nadzieję – z pani udziałem w marcu. Jeszcze teraz temat przygotowywany przez inspekcję pracy w lutym, na drugą częś tego posiedzenia.

Za chwilę przystąpimy do głosowania. Formalnie wcześniej powinniśmy powołać komisję skrutacyjną do głosowań tajnych.

Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:

Zadałem pytanie pani inspektor chciałbym prosić o odpowiedź.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Przepraszam bardzo. Proszę panią Katarzynę Łażewską-Hrycko o udzielenie odpowiedzi na pytania.

Kandydatka na stanowisko głównego inspektora pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Z przyjemnością udzielę odpowiedzi, tym bardziej, że pytanie dotyczyło zmian legislacyjnych jakich można byłoby się spodziewać, jeżeli chodzi o moją wizję. Chciałabym uproszczenia przepisów. Pierwsza rzecz, która wymaga wyjaśnienia. Wiem, że cały czas trwają prace również w Radzie Dialogu Społecznego, tam reprezentowana jest Państwowa Inspekcja Pracy, dotyczące pracy zdalnej. To niezwykłe wyzwanie, pogodzenie interesów pracowników i przedsiębiorców w zakresie uregulowania tej kwestii. Rzeczywistość wzywa nas do tego, żeby jak najszybciej pojawiły się projekty aktów prawnych regulujących tę materię.

Myślę, że bardzo trudnym tematem dla przedsiębiorców, ale i dla pracowników są kwestie czasu pracy. Bardziej jasne i przejrzyste przepisy w tym obszarze ułatwiłyby ich funkcjonowanie.

Sądzę, że moglibyśmy znaleźć dużo przepisów, które wymagają poprawy, szczególnie w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Na pewno jako główny inspektor pracy będę chciała podejmować też takie inicjatywy, a nie oczekiwać na nie, tym bardziej, że bardzo często my jako specjaliści praktycy, którzy mają doświadczenia z rzeczywistym funkcjonowaniem tych przepisów, mamy lepszy ogląd sytuacji niż legislatorzy. Może to niepopularna opinia, niemniej jednak z moich doświadczeń i praktyki zawodowej wynika, że często inspektorzy pracy kontaktując się zarówno z pracownikami, jak i pracodawcami, kontrolując przestrzeganie przepisów widzą w jakich miejscach należałoby je zmienić, żeby funkcjonowały sprawniej. Na pewno będziemy chcieli podejmować działania w tym zakresie.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za udzielenie odpowiedzi.

Nawiążę jeszcze do kwestii pracy zdalnej. Z moich informacji wynika, że jest dość duża rozbieżność zdań między pracodawcami a związkami zawodowymi co do pewnych kwestii regulowanych ewentualnie tą ustawą. Z pewnością rząd przygotowując ostatecznie projekt będzie musiał wchodzić w rolę arbitra. Ale myślę, że na posiedzeniu marcowym poznamy też najistotniejsze różnice i być może w tej sprawie Rada wyda stanowisko.

Natomiast co do roli i funkcji inspekcji pracy – odnosząc się do wypowiedzi pana posła Krzysztofa Gadowskiego – w pewnym prawotwórczym działaniu, to coroczne sprawozdania głównego inspektora pracy dają doskonały materiał, bo kończą się wnioskami *de lege ferenda*. Rada Ochrony Pracy wie jakie zmiany postuluje Państwowa Inspekcja Pracy. To ważne kwestie wymagające uregulowania. Często odwołujemy się do tych sprawozdań i formułowanych tam postulatów, domagając się od rządu wprowadzenia regulacji porządkujących różne trudne obszary. Tyle mojego podsumowania.

Proponuję powołanie komisji skrutacyjnej w składzie: prof. Marek Zawieska, Zbigniew Żurek, prof. Danuta Koradecka. Wszyscy kandydaci wyrazili zgodę.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Rada wyraziła zgodę na jedno głosowanie wszystkich kandydatów. Sprzeciwu nie słyszę.

Kto jest za powołaniem komisji skrutacyjnej w proponowanym składzie? (24) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1)

Stwierdzam, że Rada powołała komisję skrutacyjną.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem marszałek Sejmu.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pani Katarzyny Łażewskiej-Hrycko na stanowisko głównego inspektora pracy? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyniku.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:

W głosowaniu uczestniczyło 26 członów Rady Ochrony Pracy. Za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pani Katarzyny Łażewskiej-Hrycko głosowało 17 osób, przeciw głosowało 6 osób, 7 członków Rady wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Stwierdzam, że Rada wyraziła pozytywną opinię w sprawie kandydatury pani Katarzyny Łażewskiej-Hrycko na stanowisko głównego inspektora pracy.

Tę opinię niezwłocznie prześlemy pani marszałek.

Gratuluję pani Katarzynie tego wyniku. Życzę spełnienia nadziei i oczekiwań Rady, które zostały wyrażone w trakcie dyskusji.

Zamykam punkt dotyczący opiniowania kandydatury pani Katarzyny Łażewskiej-Hrycko.

Informuję, że sprawozdanie z działalności Rady za 2020 r. będzie rozesłane członkom Rady. W drugiej części naszego lutowego posiedzenia przyjmiemy ten dokument.

Ogłaszam przerwę w posiedzeniu Rady do 23 lutego br.